

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Oktawian Nawrot (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi J. W.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...] w sprawie VI ACa [...],  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw  
Publicznych w dniu 16 lipca 2019 r.,

**oddala skargę.**

### UZASADNIENIE

J. W. (dalej: „Skarżący”), reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu,  
w skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu  
sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wniósł o:

1. stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...],  
VI Wydział Cywilny z powództwa J. W. przeciwko W. K. i E. J.-K. toczącej się  
pod sygnaturą akt VI ACa [...], wystąpiła przewlekłość;
2. zasądzenie od Sądu Apelacyjnego w [...] kwoty 4.000 zł z tytułu  
naruszenia prawa powoda do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Ponadto Skarżący wniósł o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy  
prawnej związanej z postępowaniem w sprawie ze skargi na przewlekłość  
postępowania udzielonej z urzędu, oświadczając, że nie zostały one uiszczone w  
całości, ani w części.

W uzasadnieniu skargi na przewlekłość Skarżący wskazał, że w dniu  
1 sierpnia 2017 r., działając w charakterze powoda, złożył bezpośrednio do Sądu

Okręgowego w W. (dalej: „Sąd Okręgowy”) apelację od wyroku tegoż sądu (III C [...]). Jako wartość przedmiotu zaskarżenia Skarżący wskazał kwotę 21.350 zł, uiszczając jednocześnie kwotę 256,00 zł tytułem opłaty sądowej od apelacji.

W dniu 10 sierpnia 2017 r. Przewodniczący III Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w W. wydał zarządzenie ustalające opłatę od apelacji na kwotę 231,00 zł uznając ją za uiszczoną (k. 1458). Następnie, w drodze zarządzenia wydanego dnia 1 września 2017 r. dokonano zmiany w przedmiocie ustalenia opłaty od apelacji powoda ustalając ją na kwotę 257,00 zł. Wobec uprzedniego uiszczenia kwoty 256,00 zł wezwano Skarżącego do uzupełnienia braków formalnych apelacji w terminie tygodniowym, pod rygorem odrzucenia apelacji, poprzez uiszczenie brakującej części opłaty od apelacji w wysokości 1,00 zł (k. 1501). Brakująca opłata została uiszczona przez Skarżącego w dniu 11 września 2017 r.

W dniu 6 listopada 2017 r. wskutek apelacji wniesionej przez Skarżącego akta sprawy zostały przekazane Sądowi Apelacyjnemu w [...] (dalej: „Sąd Apelacyjny”).

W dniu 3 kwietnia 2018 r. Skarżący złożył do Sądu Apelacyjnego wniosek o niezwłoczne rozpoznanie sprawy ze względu na postępującą chorobę osoby występującej w charakterze pozwanej w skarżonym postępowaniu (k. 1632).

W odpowiedzi na wyżej wymienione pismo, w dniu 24 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny poinformował Skarżącego, że termin rozprawy zostanie wyznaczony w czerwcu 2018 r. (k. 1634).

W dniu 18 maja 2018 r. Przewodniczący VI Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego wezwał Skarżącego do sprecyzowania wartości przedmiotu zaskarżenia apelacji. Pismem z dnia 25 maja 2018 r. Skarżący sprecyzował wartość przedmiotu zaskarżenia (k. 1634).

W postanowieniu z dnia 26 lipca 2018 r. Sąd Apelacyjny, po sprawdzeniu wartości przedmiotu zaskarżenia, ustalił ją na 101.512 zł (k. 1667).

Zarządzeniem Przewodniczącego VI Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego z dnia 9 listopada 2018 r. termin rozprawy został wyznaczony na dzień 20 grudnia 2018 r. (k. 1698).

W dniu 17 grudnia 2018 r. zaplanowana na 20 grudnia 2018 r. rozprawa została zdjęta z wokandy, zaś Skarżący został wezwany do uiszczenia brakującej części opłaty pod rygorem odrzucenia apelacji (k. 1703).

W związku z powyższym, pismem złożonym w dniu 27 grudnia 2018 r., Skarżący ograniczył swoje roszczenie do kwoty 23.721 zł.

W przedstawionej chronologii Skarżący upatruje przewlekłości w rozpoznaniu jego sprawy związanej z zaniechaniami Sądu w zakresie wyznaczenia rozprawy apelacyjnej, które nastąpiło pierwotnie dopiero po upływie 12 miesięcy od wpływu sprawy do Sądu Apelacyjnego, przy czym wyznaczony w listopadzie 2018 r. termin rozprawy na dzień 20 grudnia 2018 r. nie doszedł do skutku z uwagi na opieszałość Sądu w zakresie podejmowanych czynności dotyczących sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia i wezwania powoda do uiszczenia opłaty sądowej od apelacji.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego wniósł o oddalenie skargi. Jednocześnie Prezes Sądu Apelacyjnego nie zanegował przedstawionego przez Skarżącego przebiegu postępowania, lecz uzupełnił ów opis o kolejne istotne dla sprawy informacje.

Wskazał, że sprawa niemalże bezpośrednio po przedstawieniu jej Sądowi Apelacyjnemu została zwrócona Sądowi Okręgowemu celem rozpoznania wniosku powoda o nadanie klauzuli wykonalności. Ponownie akta zostały przedstawione Sądowi Apelacyjnemu w dniu 20 grudnia 2017 r. W tym samym celu akta sprawy wypożyczone także zostały Sądowi Okręgowemu w kwietniu 2018 r.

Prezes Sądu Apelacyjnego nie zgodził się ze Skarżącym, jakoby istniała możliwość wcześniejszego, aniżeli 20 grudnia 2018 r. wyznaczenia terminu rozprawy, bowiem postanowieniem z dnia 26 lipca 2018 r., o czym Skarżący nie wspomniał w swojej skardze, Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu zażalenia Skarżącego, uchylił postanowienie Sądu Okręgowego o odrzuceniu pozwu w części w stosunku do jednej z pozwanych, uznając, że nie zachodzi powoływana przez Sąd Okręgowy przesłanka z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.

W związku z powyższym akta sprawy przesłane zostały Sądowi Okręgowemu celem podjęcia czynności nadających dalszy bieg sprawie w zakresie

roszczenia, którego dotyczyło uchylone postanowienie. Akta sprawy zostały zwrócone 7 września 2018 r. do Sądu Apelacyjnego.

W tych okolicznościach, w ocenie Prezesa Sądu Apelacyjnego, brak było możliwości wyznaczenia wcześniejszego terminu. Uchylenie postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu w części, powodowało konieczność nadania sprawie biegu w tym zakresie, a następnie dopiero, w przypadku rozpoznania merytorycznego, przedstawienia sprawy z apelacją od rozstrzygnięcia obejmującego również tę część roszczenia powoda, która objęta była uchylonym postanowieniem o odrzuceniu pozwu.

Ponadto Sąd Apelacyjny, wobec dużej aktywności procesowej Skarżącego, podejmował w sprawie inne czynności. Między innymi postanowieniem z dnia 3 października 2018 r. odmówił sporządzenia uzasadnienia postanowienia i oddalił wniosek powoda o zwrot opłaty od zażalenia.

Ponadto postanowieniem z dnia 16 stycznia 2019 r. Sąd Apelacyjny oddalił następujące wnioski powoda: o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia postanowienia z 3 października 2018 r. i zarządzenia z 17 grudnia 2018 r., o sprostowanie oczywistej omyłki w postanowieniu z dnia 3 października 2018 r., o zwrot kosztów podróży, o wstrzymanie terminu uiszczenia brakującej opłaty, odrzucony został wniosek powoda o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku z dnia 20 grudnia 2018 r. i wniosek o nadanie temu wyrokowi klauzuli wykonalności. Skarżący złożył następnie wniosek o pisemne uzasadnienie postanowienia z dnia 16 stycznia 2019 r., który rozpoznany został postanowieniem odmownym z dnia 13 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 75; dalej: „ustawa” lub „ustawa o skardze na przewlekłość”) strona może

wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. Ustawa nie określa wprost granic temporalnych, w ramach których powinno dojść do rozpoznania sprawy, a tym samym nie wskazuje bezpośrednio czasu, po upływie którego następuje przewlekłość postępowania.

W świetle art. 2 ust. 2 ustawy, ocenie w szczególności podlega terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Jednocześnie w judykaturze powszechny jest pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest wielomiesięczna beczynność sądu polegająca na niewyznaczeniu rozprawy. Za okres uzasadniający stwierdzenie przewlekłości postępowania uznawana przy tym jest beczynność sądu drugiej instancji polegająca na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, trwająca co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 oraz z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884).

Podkreślić ponadto należy, że prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, stanowiąc element prawa do rzetelnego procesu, jest jednym z podstawowych praw człowieka określonym m.in. w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej: „Konwencja”). Przyjęcie ustawy o skardze na przewlekłość, stanowiło efekt stosowania Konwencji i wielokrotnego stwierdzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: „Trybunał”; „ETPCz”) naruszenia przez Polskę prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Na gruncie rozpatrywanej sprawy nie ma wątpliwości, że jej rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny przekroczyło wskazany wyżej okres dwunastu miesięcy. Powyższe jednak nie może automatycznie prowadzić do konieczności uznania, iż w skarżonym postępowaniu doszło do przewlekłości, lecz konieczne jest

uwzględnienie całokształtu okoliczności sprawy oraz powodów, które doprowadziły do jej późniejszego rozpoznania.

Na uwzględnienie zasługują przede wszystkim dwie okoliczności – po pierwsze, procesowe zachowanie Skarżącego, które w dużej mierze przyczyniło się do wydłużenia czasu postępowania; po drugie, podjęte przez Sąd Apelacyjny czynności poprzedzające rozpoznanie sprawy.

W realiach skarżonego postępowania zdarzeniem, które spowodowało jeden z dłuższych okresów bezczynności Sądu Apelacyjnego, było zdjęcie z wokandy rozprawy zaplanowanej pierwotnie na dzień 20 listopada 2018 r., która ostatecznie odbyła się w dniu 1 kwietnia 2019 r. Przełożenie terminu rozprawy spowodowane było brakiem uiszczenia przez Skarżącego należnej opłaty sądowej w całości. Okoliczność ta została ujawniona przez sąd w dniu 17 listopada 2018 r. podczas weryfikacji prawidłowości uiszczenia opłaty sądowej od apelacji przez Skarżącego.

Przeprowadzenie przez Sąd Apelacyjny weryfikacji uiszczenia opłaty sądowej zaledwie na kilka dni przed planowanym terminem rozprawy niewątpliwie nie wpłynęło korzystnie na sprawność skarżonego postępowania. Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, że okoliczność, iż zachodzi konieczność uiszczenia opłaty sądowej w wysokości wyższej niż kwota pierwotnie uiszczona, znana była Skarżącemu już kilka miesięcy wcześniej, gdyż wynikała ona z odmiennego określenia przedmiotu zaskarżenia, dokonanego przez Sąd Apelacyjny już w dniu 26 lipca 2018 r. W tym kontekście nie ulega wątpliwości, że zachowanie Skarżącego polegające na nieprawidłowym uiszczeniu opłaty sądowej było powodem odroczenia rozpoznania sprawy. Okoliczności zachodzące w skarżonym postępowaniu pozwalają przypuszczać, że w przypadku prawidłowego uiszczenia opłaty sądowej w terminie, sprawa zostałaby rozpoznana zgodnie z pierwotnym założeniem Sądu Apelacyjnego na rozprawie w dniu 20 listopada 2018 r.

W dalszej kolejności na uwagę zasługuje fakt, iż po wpłynięciu do Sądu Apelacyjnego, akta sprawy były kilkakrotnie przekazywane Sądowi Okręgowemu na łączny okres przekraczający dwa miesiące. Zauważyć przy tym należy, że konieczność przekazywania akt sądowi pierwszej instancji wynikała z podejmowanych przez Skarżącego aktywności procesowych, w tym składania

wniosków o nadanie klauzuli wykonalności oraz zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego o odrzuceniu pozwu w części w stosunku do jednej z pozwanych.

Pamiętać należy, że w myśl art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość jedynym z głównych kryteriów oceny, czy w danym postępowaniu doszło do przewlekłości jest ocena zachowania się stron, a w szczególności strony, która zarzuca przewlekłość postępowania.

Także Europejski Trybunał Praw Człowieka wielokrotnie podkreślał znaczenie przyczynienia się zachowania skarżącego do wydłużenia się czasu trwania postępowania (tak ETPCz w wyroku z 16 grudnia 1997 r. w sprawie Proszak przeciwko Polsce, nr skargi 25086/94). Trybunał w swoim orzecznictwie zaznacza przy tym, że nie ma przeszkód, aby za przyczynienie się skarżącego do przedłużenia postępowania uznać także zgodne z prawem wykorzystywanie przez niego przysługujących mu uprawnień procesowych (wyrok ETPCz z dnia 3 października 2006 r. w sprawie Rybczyńscy przeciwko Polsce, nr skargi 3501/02).

Uznać należy, że w skarżonym postępowaniu nie miała miejsca beczynność spowodowana nieporadnym działaniem organu procesowego, wyrażająca się w określaniu bezpodstawnie długich przerw pomiędzy poszczególnymi czynnościami czy też w braku umiejętności dyscyplinowania uczestników postępowania oraz przeciwdziałania obstrukcji postępowania. Czynności Sądu Apelacyjnego podejmowane były bez nadmiernego przekraczania terminów niezbędnych dla prawidłowego ukształtowania toku postępowania.

Niezależnie od braku podstaw do uznania, że na gruncie skarżonego postępowania doszło do przewlekłości, jako pozbawione podstaw należy ocenić stanowisko Prezesa Sądu Apelacyjnego, wskazujące, że średni czas oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej wynosi 15-16 miesięcy z powodu obciążenia orzekających w wydziale sędziów dużą ilością wpływających spraw. Sąd Najwyższy wielokrotnie bowiem podkreślał, że dla stwierdzenia przewlekłości postępowania irrelewantne pozostają argumenty dotyczące niewystarczającej obsady kadrowej sądu, liczby wpływających spraw, obciążenia orzeczniczego poszczególnych sędziów, zasad przydzielania spraw do referatu, ograniczeń kompetencyjnych kadry kierowniczej, czy też jakiegokolwiek inne

okoliczności związane z organizacją systemu sądowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 24 maja 2019 r., I NSP 29/19).

Wreszcie zauważyć należy, że po wniesieniu skargi na przewlekłość, skarżone postępowanie zostało prawomocnie zakończone wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 1 kwietnia 2019 r.

Z powyższych powodów Sąd Najwyższy uznał, że na gruncie skarżonej sprawy nie doszło do przewlekłości postępowania Sądu Apelacyjnego, w związku z czym postanowił oddalić skargę na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

aw